

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XXI

Łódź, piątek 26 sierpnia 1966 roku

Nr 203 (6130)

Wzrost dochodu narodowego o 34 procent Zatrudnienie zwiększy się o 1,5 mln osób Projekt planu 5-letniego wpłynął do Sejmu

Do laski marszałkowskiej wpłynął, przesłany przez Radę Ministrów, projekt uchwały Sejmu PRL o 5-letnim planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1966-1970.

W pierwszym rozdziale projektu uchwały stwierdza się: pod stawowym zadaniem planu na lata 1966-70 jest dalszy wszechstronny rozwój siły wytwórczej w kraju przy jednoczesnym unowocześnieniu struktury ekonomicznej Polski oraz dostarczeniu zatrudnienia dla całego przyrostu siły roboczej i zapewnieniu dalszego wzrostu stopy życiowej ludności.

Wzrost potencjału ekonomicznego kraju powinien nastąpić w sposób równowagowy w oparciu o możliwości efektywne i racjonalne metody gospodowania. W szczególności rozwój gospodarki kraju i po prawa poziomu życiowego ludności w latach 1966-70 powinien się wyrazić: we wzroście dochodu narodowego wytworzonego w 1970 roku o ok. 34 proc. w porównaniu z 1965 r. we wzroście zatrudnienia w gospodarce społecznej o 1,5 mln osób, wreszcie we wzroście spożycia przez ludność dóbr konsumpcyjnych oraz usług w 1970 r. o 27 proc. w porównaniu do 1965 r., co w przeliczeniu na jednego mieszkańca oznacza wzrost o 20 proc.

Poprawa stopy życiowej powinna być osiągnięta nie tylko

przez rozszerzenie funduszu spożywczo, lecz również przez możliwe pełne dostosowanie masy towarowej oraz usług do popytu ludności, ze szczególnym uwzględnieniem zmian w popycie związanych ze wzrostem dochodów i zmian w strukturze wieku społeczeństwa. Istotnym zadaniem jest również pełniejsze zaspokojenie potrzeb kulturalnych oraz uzyskanie poprawy warunków mieszkaniowych i zdrowotnych.

● Lepsze pokrycie potrzeb ● Wzrost sprzedaży artykułów trwałego użytku
● Nowe asortymenty ● Nowoczesność ● Rozszerzenie gwarancji

RYNEK — problemy — przedsięwzięcia — perspektywy na 5-latkę

Wypowiedź wicepremiera F. Waniotki

Jak zapowiada się sytuacja rynkowa? Jaki są główne kierunki prac w tej dziedzinie i jakie perspektywy rysują się na najbliższe lata? Na te pytania odpowiedział wiceprezes Rady Ministrów, Franciszek Waniotka, w rozmowie z przedstawicielem PAP red. Tadeuszem Szapociskim.

Zbilansowanie potrzeb społeczeństwa z produkcją przeznaczoną na rynek jest w obecnej 5-latce o wiele lepsze niż w latach ubiegłych.

Pełniejsze i bogatsze dostawy towarów, przy wzroście dochodów mieszkańców — ma ją odbicie również w zmianach samej struktury spożycia. Jeśli ogół towarów kierowanych na rynek przyjmujemy za 100 to artykuły żywnościowe stanowiły w całości zakupów w 1960 r. 47,8 proc., w ub. roku — 45,3 proc., a w 1970 roku udział ten powinien spaść do 42,4 proc. (oczywiście wzrost spożycia tych artykułów w liczbach bezwzględnych będzie w latach 1966-70 bardzo poważny, bo wyniesie 1/3. Zwiększa się natomiast wydatki w zakupach udział artykułów nieżywnościowych (powszechnego i trwałego użytku) oraz takich towarów niekonsumpcyjnych, jak materiały zaopatrzenia, sprzęt rolniczy itp. Jest to zjawisko bardzo pozytywne.

Obok pokrycia popytu na artykuły żywnościowe, główne wysiłki kierujemy na zwiększenie dostaw wyrobów przemysłowych pierwszej potrzeby. Naturalnie dotyczy to w dużym stopniu artykułów tradycyjnych jak tkaniny, odzież, obuwie, czy telewizory, lodówki, pralki itd. Najwięcej jednak nacisk położony będzie na towary nowe, mało znane, lub nie znane na naszym rynku. Do przedsięwzięć na tym polu jeszcze powrócę.

Powazne zwiększenie produkcji następuje w grupie artykułów dla wsi. Dotyczy to sprzętu inwestycyjnego, środków mechanizacji produkcji rolniej, nawozów sztucznych, środków ochrony roślin.

Nominacje w Bundeswehrze

Kancelerz Erhard na propozycję ministra obrony, von Hase, zatwierdził w czwartek nominacje gen. Ulricha de Maiziera na stanowisko inspektora generalnego Bundeswehry, zaś gen. Johannes Steinhoff na stanowisko inspektora lotnictwa. Zastąpią oni generałów Tretnera i Panitzkiego, którzy — jak wiadomo — podali się do dymisji.

Dotychczasowe stanowisko inspektora armii lądowej — zajmowane przez gen. de Maiziera, obejmujące jego zastępcę, gen. Josef Moll. Gen. de Maiziere brał udział w kampanii wrześniowej przeciw Polsce i już jako oficer sztabowy — w agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Gen. Steinhoff był pułkownikiem hitlerowskiego lotnictwa wojskowego i pod koniec wojny otrzymał misję zrganizowania pierwszej jednostki odrzutowców Luftwaffe.

Amerykański pojazd księżycowy

W czwartek o godz. 13.16 czasu miejscowego z Przylądka Kennedy'ego potężna raketa Saturn-1 wyniosła w przestrzeń pozaziemską pojazd kosmiczny „Apollo”.

28-tonowy pojazd wzniósł się na wysokość 1136 km nad Afryką i następnie po 93 minutach powrócił na do atmosfery ziemskiej. Kabina, w której w przyszłości znajdować się będą astronauty ma się odłączyć od rakiety i wo-

łować na Pacyfiku, o 482 km na południowy wschód od wyspy Guam.

Na pokładzie takiego samego pojazdu 3 astronautów ma wkrótce wyruszyć w 14-dniową podróż kosmiczną zaplanowaną na grudzień br.

Zgodnie z programem, pojazd kosmiczny „Apollo” po 93 minutach lotu wodował na Pacyfiku w odległości około 800 km na południowy wschód od wyspy Guam.

Francja oczekuje inicjatywy de Gaulle'a w sprawie Wietnamu

W czwartek odbywający 13-dniową podróż zagraniczną prezydent de Gaulle przybył do Dżubuti — stolicy Somali, francuskiego terytorium zamorskiego.

Rozpoczęta podróż jest, zdaniem prasy paryskiej, wydarzeniem doniosłym zarówno dla polityki wewnętrznej jak i zagranicznej, jak też ze względu na wiek generała (76 lat), wyczynem niemal sportowym.

Oczekiwana z dużym zainteresowaniem wizyta w Phnom Penh i rozmowy z księciem Sihanoukiem będą nie tylko według obserwatorów politycznych, ale i kół miarodajnych, dotyczyły w głównej mierze najdonioślejszego obecnie problemu wietnamskiego. Ze względu na bliskość teatru wojny pobyt generała de Gaulle'a w Phnom Penh nabiera, jak podkreślił wczoraj rzecznik rządu francuskiego, „szczególnego znaczenia”. Prasa paryska podkreśla głos radzieckiej telewizji, według której jest to dla szefa rządu francuskiego nowa okazja potwierdzenia jego realistycznej postawy w sprawie Wietnamu. Również Waszyngton ma śledzić podróż de Gaulle'a „z powagą i przychylnością”. Nie jest to jednak jednolita ocena.

Mimo jednomyślnego nadziei, w Paryżu panuje całkowite

milczenie jeśli chodzi o rzeczywiste intencje gen. de Gaulle'a.

Zabierze on głos w Phnom Penh 1 września, będzie to zapewne okazja do sprecyzowania poglądów na problem wietnamski, którego ustawiczne zaostrowienie się śledzi z wielką troską.

Przewodniczący Rady Państwa pizyjat wicepremiera ZRA

25 bm. przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął bawiącego w Polsce z wizytą oficjalną wicepremiera ZRA — Mustapha Khalil.

Rozmowy gospodarcze Polska — ZRA

W czwartek po południu w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie rozpoczęły się rozmowy gospodarcze między delegacjami rządowymi Polski i ZRA. Na czele delegacji ZRA stoi wicepremier Mustapha Khalil, który przybył wczoraj do Polski, a polskiej — wicepremier Piotr Jaroszewicz.

„KG” preparat skuteczny na wszystko

Czytaj na str. 2

Srebrny skarb sprzed 1900 lat

Ekipa archeologów prowadząca poszukiwania na terenie Izraela znalazła olbrzymi skarb, około 50 km na zachód od wybrzeża Morza Martwego. Znalezione tego dokonał dr Abraham z izraelskiego Uniwersytetu Hebrajskiego. Skarb składał się z około 10 tys. srebrnych monet, które liczą przeszło 1900 lat. Około 8 tysięcy stanowią greckie tetradrachmy, wybite w latach 96-212 n.e. Są tam również rzymskie monety z czasów cesarza Trajana, tj. z lat 53-117 n.e.

Kanada i Dania kandydują do Rady Bezpieczeństwa

Kanada uzyskała już poparcie 20 innych krajów zachodnich jako kandydat do Rady Bezpieczeństwa w następnej kadencji. W Nowym Jorku odbyło się spotkanie przedstawicieli grupy delegacji krajów zachodnich oraz delegacji Australii, Kanady, Malty, Nowej Zelandii, Turcji i Stanów Zjednoczonych, na którym zaprobowano kandydaturę Kanady. Kraj ten był już członkiem Rady Bezpieczeństwa w latach 1957-1958.

W skład przyszłej Rady Bezpieczeństwa wejdzie także Dania, która również uzyskała aprobatę grupy państw zachodnich.

Zmarł Bór — Komorowski

W Londynie zmarł w nocy z soboty na czwartek generał Tadeusz Bór-Komorowski — przywódca AK w czasie powstania warszawskiego — w wieku 71 lat. Przyczyną śmierci był atak serca.



Podczas gdy policja brytyjska śledzi w dalszym ciągu prowadzone przez policjantów, gdy dwu podejrzanych o ten zbrodniczy czyn przestępców, na ulicach Londynu rozpoczęło samoradne zbieranie podpisów pod petycją, żądającą przywrócenia kary śmierci. Jak wiadomo w Wielkiej Brytanii kara śmierci została zniesiona kilka lat temu, a obecnie oburzone niesłychanie na stosunki brytyjskie zbrodnia społeczeństwo angielskie zaczęło domagać się jej przywrócenia.

Na zdjęciu: zbieranie podpisów przed siedzibą sądu magistralnego w Londynie.

CAF — Photofax

„Sopot 66” otwarty

Piosenka nastrojowa
królowała w pierwszym dniu festiwalu



Na zdjęciu: piosenkarka Liana Covi reprezentująca wytwórnię płyt „Polidor” wśród artystów. CAF — Grabowiecki

Nie ma szczęścia do pogody sopocka impreza. Jeszcze aura odbiera festiwalowi co najmniej połowę uroku. Ale zaczęło się. Jeszcze tylko kilka intensywnych prób z kilkomiesięcznymi siwymi konawcami, jeszcze tylko konferencja prasowa z prof. Milutinem i Markiem Berensem, którzy poinformowali nas o fatalnej chorobie gardła rewelacyjnego piosenkarza Gulaiewa, reprezentanta Związku Radzieckiego na Sopot, i, jak co roku pięć tysięcy ludzi zapoczątkowanych w kocy, parasole i swetrze, po plynio w stronę amfiteatru.

W czasie kiedy olbrzymia widownia zajmowała miejsca, w dole pod estradą, różnorodna grupa piosenkarzy z 25 krajów szykowała się do premierowego wyjścia na estradę.

Różnie, w zależności od rutyny i temperamentu, przeżywają soliści swój występ. Czaruje Toril Ravnaas z Norwegii jest skupiona i jakby stremowana. Irena Santor czuje się „jak u siebie w domu”. Les Carlton z Kuryli stroi zabawne miny. Narciso Parigi ze słonecznej Italii i Carola z Finlandii, uznani za najsympatyczniejszą parę wykonawców i tu podziwiający to wyróżnienie. Są pogodni i rozmowni.

Sygnal festiwalu. Przemówienie przewodniczącego MRN Sopotu, prezentacja jury, nagroda dla zdobywcy ubiegłorocznej nagrody za piosenkę „Mon pays” — Gillesa Vigneaulta. Prezentacja partnerki Lucjana Kydryńskiego Renaty Mauro, która istotnie przeobraża na estradzie w szczyt efektywności i Ronnie Tober z Holandii zaczął rewelację zagranicznych piosenek przy-

RYNEK — problemy — przedsięwzięcia — perspektywy na 5-latke

(A) Dokończenie ze str. 1

sprzętu gospodarstwa domowego.

Wreszcie — wyraźnie zwiększy się zakres wszelkiego typu usług świadczonych ludności. Jeśli ich wartość w ub. roku wyniosła 5,8 mld zł, to w tym roku sięga 6,4 mld zł, a w przyszłym przekroczy 7 mld zł.

W zakresie nowości, przewidujemy bardzo poważne zmiany. Już w ub. r. przemysł maszynowy wprowadził 130 nowych — zarejestrowanych (czyli ważniejszych) artykułów, w tym roku zamierza opisać produkcję dalszych ok. 220. Co rok w ciągu całej 5-latki na rynku ukazywać się będzie ok. 200 nowych zanych dotychczas asortymentów z przemysłu maszynowego.

Chemia uruchomiła w ub.

roku produkcję 52 nowych pozycji rynkowych, w przyszłym roku ma dać 72, a w następnych latach — po ok. 100 rocznie. Po tym przemysle spodziewamy się jednak więcej.

W przemyśle lekkim rocznie pojawiają się kilkanaście tysięcy nowych odmian i rodzajów tkanin, ubiorów, obuwia; w drobnej wytwórczości — ok. 3 tys. rocznie.

Istotne jest to, że opracowane programy na tym odcinku opierają się z jednej strony na naszych własnych, oryginalnych konstrukcjach, wynalazkach z lepszej znajomości potrzeb społeczeństwa, a z drugiej — na wzorach i doświadczeniach krajów. Dzięki własnym pracom, a także korzystaniu z doświadczeń innych, uruchamiamy w naszych fabrykach produkcję

przenośnych lodówek, lodówek na gaz płynny, nowych zautomatyzowanych pralek i suszarek, coraz nowocześniejszych aparatów telewizyjnych, nowych gatunków włókien sztucznych, skuteczniejszych środków chemicznych dla rolnictwa itp.

Nowa inicjatywa, zmierzająca do wzbogacenia rynku są wystawy wzorców z różnych krajów. Pokazy te stanowią asumpt do podejmowania produkcji krajowej podobnych wzorców. W br. odnosi się to do 860 artykułów. Te pozytywne zadanie będziemy nadal stosować. Główne jednak zadanie spoczywa na naszych konstruktorach i projektantach.

Lepsza jakość towarów i ich niezawodność to zasadniczy i węższy problem naszego przemysłu. Podstawowym warunkiem sukcesu jest zwiększenie odpowiedzialności kierownictwa i załóg fabrycznych, jest pełne zrozumienie tej ważnej tematyki i walki z tymi, którzy jej nie doceniają.

Szeroki front batalii o jakość, obejmujący każde stanowisko pracy, wiąże się naturalnie mocno z poprawą technologii wytwarzania, z rozbudową zaplecza, z odpowiednią organizacją kontroli, z bodźcami.

Walka o jakość idzie ponadto kilkoma torami. Na pierwszym miejscu postawilibyśmy znalezienie i wypracowanie grup szczególnie dobrych „P” (najwyższy poziom), „B” (średni poziom) i „C” (przeciętna konstrukcja), dotyczących standardu określonych produktów. W przemyśle elektromaszynowym nastąpi do końca br. 2,5-krotny wzrost ilości wyrobów w grupie „A”, a w grupie „B” — 1,5-krotny. W przemyśle produkcyjnym wyrobów w grupie „C” — przestarzałych technicznie, musi być w najbliższym czasie planowo i całkowicie zaniechane.

Bardzo pomocna w osiągnięciu tego celu jest zasada wystawiania świadectw dopuszczania do produkcji poszczególnych artykułów. Zawierają one nie tylko obowiązujące zalecenia, ale i dane o jakości wyrobów, ich wskaźnikach nowoczesności, ale co jest niezwykle ważne — ustalają konkretny termin produkcji danego wyrobu, który musi być wówczas zastąpiony zupełnie nowym. W zeszłym roku wydano w przemyśle maszynowym ponad 2.400 świadectw technicznych, a tylko w pierwszym półroczu br. — ponad 2.500.

Kolejny tor działalności na rzecz lepszych artykułów — to znak jakości („Q” i „I”). Używanie znaku daje obecnie nie tylko satysfakcję, ale i wpływa na wzrost prężności i innych wynagrodzeń załogi. W 1964 r. w przemyśle było niecałe 1,5 tys. asortymentów ze znakiem jakości, a roczna wartość ich produkcji sięgała 15,8 mld zł. W tym roku wyrobów takich jest ponad 2,7 tys., a ich roczna wartość sięga 28 mld zł.

Znak „Q” i „I” — to instytucja młoda. Stąd też konieczność systematycznej kontroli w odniesieniu do towarów, które otrzymują ten znak. Zdarzały się bowiem, niestety, przypadki obniżania poziomu jakości wróci jej młodość, i powiódł się triumf na dansingach i plażach. Nie jeden starszy, krzyknący fałsz, „jeszcze jeden mazur dzisiaj” — biegł z wybranką swego serca do urzędu stanu cywilnego, przeświadczone, że cudowny preparat pozwoli mu wyzwać się w pełni z obowiązków małżeńskich.

Ale ile w tym wszystkim było złudnych nadziei, ile zaś realnej prawdy? Powiedzieć krótko: kwas glutaminowy nie był i nie jest cudownym lekiem przywracającym młodość. Natomiast

wego danego artykułu. W rezultacie kontroli w ub. roku cofnięto np. znak w stosunku do 41 wyrobów.

Wreszcie — niemałe znaczenie dla polepszenia sytuacji w tym zakresie ma zasada rozszerzania i przedłużania systemu gwarancyjnego. Czytelnicy sami z pewnością zauważyli, że na rynku ukazują się coraz więcej artykułów z gwarancjami, a także z przedłużonym okresem ich działania. Tylko w tym roku przedłużono okres gwarancyjny do 24 miesięcy dla 22 wyrobów, a do 18 — dla 12 artykułów. Przewidywane są dalsze decyzje w tych sprawach.

Dzięki rozszerzeniu okresu gwarancji i wydłużeniu terminów, w których gwarancja ulega, spada wydatki ludności na naprawę sprzętu, a z drugiej strony — obciążenie producentów kosztami gwarancyjnymi sprawia, że bardziej dbają oni o jakość produkcji. Tym bardziej, że kwoty zaoszczędzone z tego tytułu mogą być wydane na poprawę jakości szeregów artykułów. Jeśli np. krajowy telewizor pracował średnio w poprzednich latach ok. 230 godzin do pierwszej awarii, to teraz ten okres wydłużony się do ok. 700 godzin, a pod koniec przyszłego roku sięgnie 1.000 godzin. To samo można powiedzieć o lodówkach i innych artykułach.

Każdy zakład, każde przedsiębiorstwo przemysłowe musi wykorzystać istniejące możliwości po to, by jakoś produkcyjnie walczyć z wyzwaniami. Musimy dojść do tego, aby polski produkt przemysłowy był produktem najwyższej klasy, o najwyższych walorach eksploatacyjnych i estetycznych.

Nowe udogodnienia podatkowe dla rzemiosła

Dalsze ulgi i udogodnienia podatkowe dla rzemiosła wprowadzą wydane ostatnio rozporządzenia ministra finansów. Są one kontynuacją zapoczątkowanych na przełomie 1965/66 oraz w kwietniu br. zmian w opodatkowaniu rzemiosła.

Ostatnie decyzje, które wejdą w życie od 1 stycznia 1967 roku, wprowadzają obniżkę stawki podatku obrotowego od usług rzemieślniczych z 5 lub 4 proc. do 3,5 proc. Obniżają dla rzemiosła skalę podatku dochodowego (z wyjątkiem wysokich dochodów) oraz wydatnie rozszerzają dla rzemiosła usługowego prawo do dogodnego opodatkowania w formie tzw. karty podatkowej.

Nowe zasady mają na celu przede wszystkim rozwój rzemieślniczych usług dla ludności i rolnictwa. Złagodzenie progresji podatkowej i rozszerzenie zasięgu działania tzw. karty podatkowej — stwożą korzystniejsze warunki dla wzrostu zatrudnienia w rzemiosle. Wprowadzając zmiany w karcie podatkowej ujęto w niej również szerokie zapotrzebowanie gospodarstw rolnych na usługi rzemieślnicze. Np. dla rzemieślników budowlanych, działających w wsiach oraz w małych i średnich miastach — przyznano prawo do karty podatkowej także rzemieślnikom zatrudniającym dwóch pracowników i trzech uczniów.

W związku z tymi zmianami — również dotychczasowe stawki ryczałtu tzw. eksportowego oraz ryczałtu pobieranego za pośrednictwem rzemieślniczych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu, zostaną dostosowane do nowych warunków opłat podatku obrotowego od rzemieślniczych usług i podatku dochodowego. Przyczyni się to do złagodzenia obciążenia finansowych rzemieślników regulujących należności w formie ryczałtów.

Mając na uwadze potrzeby ludności w zakresie różnych usług rzemieślniczych, a także potrzeby budownictwa — zostaną przyznane od 1 stycznia 1967 r. pewne ulgi podatkowe również następującym branżom: nieuspołeczniłnej gospodarki: przemysłowi materiałów budowlanych, przemysłowi rolno-spożywczemu

(w tym młynarstwu) oraz gastronomii, pensjonatom oraz zakładom świadczącym usługi niemieszkalne w formie naliczenia w opodatkowaniu praw i konserwacji przedmiotów gospodarstwa domowego lub osobistego użytku.

Kolonie hiszpańskie w Afryce otrzymają niepodległość

W dniu 24 bm. powróciła do Madrytu podkomisja komitetu ONZ dla spraw kolonialnych, która bawiła w koloniach hiszpańskich w Afryce. Delegacja ONZ odwiedziła wyspy Fernando Po oraz Gwinea Równikowa. Na czele delegacji stał przewodniczący komitetu Gerardo Collier z Sierra Leone, a w jej skład wchodził przedstawiciel z Chile, Danił, Polski, Tanzanii i Syrii.

Zadaniem delegacji było zbieranie informacji o sytuacji w tych terytoriach hiszpańskich pod kątem przyznania im niepodległości w najbliższym czasie. Podkomisja przygotowała raport, który ma być opublikowany w Nowym Jorku. Wizyta podkomisji nastąpiła na zaproszenie rządu hiszpańskiego, 3 lata temu Hiszpania zagwarantowała tym terytoriom pewną autonomię.

„Zobowiązania militarne Waszyngtonu na świecie” bada podkomisja Senatu USA

Senacka podkomisja do spraw gotowości bojowej, na której czele stoi senator Stennis zwrócił się do sekretarza stanu Rusk, aby przedstawił „realistyczną ocenę” problemu przed jakim staną USA, gdyby na świecie wybuchły równocześnie „dwa, trzy lub jeszcze więcej konfliktów podobnych do wietnamskiego”.

Senator Stennis przewodniczy rozpoczynając w czwartek przesłuchaniem podkomisji, do których zobowiązań militarnych Stanów Zjednoczonych na świecie. Pierwszą osobą,

która złoży „zeznania” będzie Rusk. Stennis odczytał na wstępie oświadczenie nawiązujące do niedawnej wypowiedzi Rusk, że Stany Zjednoczone w wypadku agresji zobowiązane są udzielić pomocy militarniej przeszło 40 krajom. Twierdził, że Stany Zjednoczone nie powinny zapominać o tym, że w przeszłości Stany Zjednoczone miały i słabo rozwinięty kraj, jak północny Wietnam był w stanie zaangażować nas i w poważne mierze zwiadać nasze siły wojskowe i nasze zasoby przez okres wielu miesięcy. Senator podkreślił, że Stany Zjednoczone „nie powinny pomniejszać znaczenia strefy objętej paktem NATO, która nadal jest decydującym regionem dla Stanów Zjednoczonych i zachodniej Europy — wskutek potrzeb i postulatów południowo-wschodniej Azji”.

Pożary

W ciągu ostatniej doby Wojewódzka Komenda Straży Pożarnej zanotowała 6 pożarów, w tym dwa poważniejsze.

W Skarżkach pow. Łowicz spłonął dach na drewnianym domu, należącym do W. Zadzkiej. Straty 20 tys. zł, przy czym nie ustalono. W akcji brały udział 3 OSP.

W Janowie pow. Kutno 6-letni chłopiec podpalił 2 stogi zboża, należące do P. Gwardeckiego. Straty 15 tys. zł. Ogień zasyli 3 OSP, jedna straż zawodowa i jedna zakładowa.

Kronika wypadków

Na ul. Wojska Polskiego 144 wpadł pod tramwaj, będący w stanie nietrwałym. Edward Szyplowski, Wagon obciął mu prawą nogę.

Radio i telewizja

PIĄTEK, 26 SIERPNIA

PROGRAM I

17.55 Wład. 18.00 „Rytm młodych”. 18.45 „Kwadrat z muzyką”. 19.15 „Za nami i o nas”. 19.25 „Pięć minut o Wychnianiu”. 19.30 Koncert zyczeń. 19.45 Dziennik. 20.05 Transmisja VI Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie. 21.15 Aud. literacka. 21.35 D. c. festiwalu. 22.35 Orkiestra rozrywkowa. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wład. 23.15 Nowości programu III. 24.50 Wład. 1.05 D. c. programu nocnego. 2.00 Wład. 2.05 D. c. programu nocnego.

PROGRAM II

8.00 Dziennik. 8.15 Piosenka dnia. 8.50 „Dr. Zabinski przed mikrofonem”. 9.00 „Zabawy z muzyką”. 9.15 „Zabawy z muzyką”. 9.30 Muzyka ludowa. 9.45 Z życia Zw. Radz. 10.00 „Pan Wołodyjowski”. 10.10 Koncert popularny. 10.30 „Wiersze poetów białostockich”. 10.45 „Kieleskie, lubelskie i rzeszowskie”. 11.00 Muzyka dla wszystkich. 11.49 „Rozdźwięk a dziecko”. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 „Rolniczy kwater”. 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 13.00 (L) Komunikaty. 13.10 (L) Reportaż literacki. 13.25 (L) Utwory E. Griega. 13.48 (L) „Dziś ma głos przewodniczący Jezak z Raciszyna” montaż dokumentalny. 14.00 Publicystyka międzynarodowa. 14.15 Chwila muzyki. 14.20 Koncert rozrywkowy. 15.00 Wład. 15.05 „List ze Śląska”. 15.20 Melodie hiszpańskie. 15.30 Dla dzieci pow. A. Lindgren pt. „Karlsen z da chui”. 16.00 Wład. 16.05 Fel. Red. Spół. 16.15 Recital fortepianowy. 16.40 Reportaż „Ludzie i dokumenty”. 17.01 (L) Akt. 17.05 (L) „Pierwsze doświadczenia” aud. 17.25 „Na turystycznych szlakach”. 17.30 (L) Koncert muzyki rumuńskiej. 17.55 (L) „Melodia, rytm i piosenka”. 18.20 (L) „Młodość z historią” rep. 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”. 19.00 Wład. 19.05 Muzyka i akt. 19.30 Koncert z nagrań ork. „Wiener Philharmoniker”. 20.03 Dyskusja literacka. 20.23 D. c. koncertu. 21.00 z kraju i ze świata. 21.27 Wład. 21.30 „Nikt nigdy nie przyjdzie” such. 22.45 Muzyka. 23.05 Muzyka taneczna. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

17.35 „Klaskon” — magazyn m

2 DZIENNIK ŁÓDZKI nr 203 (6130)

4—11 września Targi Lipskie

W Łodzi odbyło się spotkanie przedstawicieli ambasady NRD z handlowcami i producentami z różnych dziedzin łódzkiej wytwórczości. Spotkanie miało na celu poinformowanie zebranych o zbliżających się jesiennych Targach Lipskich i o możliwościach współpracy z NRD — Bernard Hein.

Tegoroczne Targi Lipskie odbędą się w dniach 4—11 września. Weźmie w nich udział 6,5 tys. wystawców z 60 krajów. Wśród 2.600 wystawców zagranicznych znajdą się przedsiębiorstwa handlowe z 12 państw socjalistycznych (w tym również i z Polski). Zgłoszy również swój udział 24 państwa zamorskie.

Obok ekspozycji NRD, która w dziedzinie artykułów konsumpcyjnych należy do najsumpcyjniejszych partnerów w skali międzynarodowej, na Targach Lipskich wystawione będą artykuły wytwórczości z 31 krajów, artykuły chemiczne, farmaceutyczne i kosmetyczne z 19 krajów oraz środki żywnościowe z 38 krajów. Prócz tego ekspozycje będą księżki i czasopisma z 17 krajów.

POGODA

Dziś w Łodzi przewidywane są zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna ok. 18 st. C. Wiatry umiarkowane zachodnie i północne. Jutro bez zmian.

W poszukiwaniu możliwości przedłużenia życia „KG” — preparat skuteczny na wszystko?

sem glutaminowym zainteresowało się USA. U nas w Polsce — jak wspomnieliśmy już — produkować go zaczęli od r. 1953 łódzkie wytwórnie przemysłu spożywczego: im. Joliot-Curie i „Xenon”.

Pojawienie się tego preparatu wzbudziło z miejsca niezwykle zainteresowanie. Kwas glutaminowy stał się nagle głośny i modny. I poszukiwani: może dlatego, że widziano w nim radykalny lek, hamujący proces starzenia się i przywracający człowiekowi młodość.

Nakłanianie lekarzy, żeby wypisywali odpowiednie recepty. W pogoni za tym nowym „eliksirem młodości”, długie kolejki ludzi ustawiały się w aptekach. Niejedna z byłych piękności pieściła w sercu błagane nadzieje, że po użyciu pewnej ilości cudownego leku

(cytuje opinie fachowców) „praktyczna kliniczna wykazuje, że obszar jego terapeutycznej skuteczności jest niezwykle rozległy i, jak dowodzą najnowsze poszukiwania, przejawia tendencję rozszerzania się na coraz nowe rodzaje schorzeń”.

Kwas glutaminowy reguluje procesy przemiany materii, wpływa na wzmocnienie mięśni i podniesienie ich zdolności do pracy. Regeneruje siły organizmu wycieńczonego po zaburzeniach psychicznych, pomaga w usuwaniu objawów zmęczenia i senności. Wzmocnia pędy płodowy. Okazuje się niezwykle skutecznym przy leczeniu miazmowych naczyń mózgowych i chorobie nadeśnieniu. Stosuje się go z powodzeniem przy niedzielnym żołądka i przewlekłej niestrawności. Jest przede wszystkim niezwykle skutecznym przy

leczeniu niedorozwoju u dzieci.

Kwas glutaminowy — nie jest już w tej chwili specyfikiem tak modnym, jednakże dzięki jego walorom leczniczym lekarze stosują go w wielu przypadkach. I ma chyba swoją wymowę fakt, że „Xenon” — jedyny producent tego leku w Polsce — wytwarza go obecnie w ilości 60 ton rocznie, a więc nie mniej niż w okresie największej kariery kwasu glutaminowego.

Oto i prawda o kwasie glutaminowym! Nie jest to — jak sądzili nie-

którzy — „cudowny eliksir” zapobiegający starzeniu się, niemniej posiada mnóstwo istotnych walorów leczniczych.

Skoro już mowa o starzeniu się, warto tu dodać że Łódź jest nie tylko miastem, które jako pierwsze w Polsce przystąpiło do produkcji kwasu glutaminowego. Warto przypomnieć, że również w Łodzi, w Zakładzie Specjalnym dla Przewlekłych Chorych (Wrocławskiego 10) powstał pierwszy w Polsce oddział geriatryczny, który prowadzi dr Kinga Wiśniewska-Roszkowska. Jego pacjenci — ludzie starsi — leczeni gimnastyką, odpowiednią dietą i lekami, uzyskują w wielu wypadkach dużą poprawę zdrowia. Ale nauka w walce ze starością nie powiodła jeszcze ostatniego słowa.

(wk-mj)

W dniu 24 sierpnia br.

zmarł kolega

Feliks Pobóg-Filipowicz

dlugoletni członek Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzymsko-katolickiego na Dołach.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składa

ZARZĄD ODDZIAŁU SEP W ŁODZI

Koleżance i koledze L. i D. BILECKIM wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

Matki-Teściowej

składają

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTII, JEWODZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI PRACY W ŁODZI

Koleżance JANINIE ZABROCKIEJ gr. księgowemu naszego przedsiębiorstwa wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

BRATA Feliksa Filipowicza

składają

DYREKCJA I KOLEŻANKI z PRACOWNI SZTUKI PLASTYCZNYCH ODDZIAŁ W ŁODZI

WCZ

ni ry
o god
tablicz
lo 90
stawa
stałym
Co p
dniał
dowe
12-17
wygod
nie p
Gdzie
miejsz
probie
cja, a
cjalist
nale
dzaju
było
może
nowi
tej r

„Z
raj w
ul. u
kowsk
duże
nowy
ni w
Gabr
stanie
dziwn
niach
lony
trzy
prze
rator
ty. E
cież
iaki
kie
na
skier
nie
nia
towi

„L
18.10
bocz
ul. L
mł
kobi
Zam
liczk
kobi
stow
publ
cie
i ch
nie

„dar
trad
cu
god
14 r
tej
oko
4 w
nia
z c
„de

Z
Dyre
ryński
(tel. 4
br. 70
oswiał
1960/67
Jezysk
go i
nia.
pisy
kretar
do 18.

28 i
15 z
cyjny
Rejtar
do F
telska
gatel

DOM
gody,
wania
Łódź-W
nr 38

DOMIE
w Łód
ju ku
180.00
Prasa,
ŁÓDZ
rolne

178 (W
OGRO
nie 450
ne, bo
prowi
we z
sprzed
talna

KUPIE
ziemi
Pisma
Prasa,
PIANI
nio sp

próba do
komitetu
i katem
hiz
Delegacja
Fery
Równi
gacji stat
etu Ger-
Leone, a
przedsta
Danii,
rli.

stniej
mi

Blau-
i Wis-
ta w
dra-
matów
to pierw
zopiecz
ni kolar-
ata na
rolak
zdobył
z Tokio
zowy przy-
ni mistrz
w dobor-
w zawie-
których
10 pozy-
zwycię-
wym okra-
hali pecho-
Czechow-
dzia i nasz
tmu tracą

2) Holan-
Wochoy
5) ZSR,
8) CSRS,
Polska

rpia br.

owicz

Stowarzy-
Polskich.
się w pia-
nia br. o
cmentarza
o na Do-
współczu-
iada

ODDZIAŁU
ŁÓDZI

ze L. i D.
głęboko-
odu zgonu

ciowej

A ZAKŁA-
STAWOWA
PARTYJ-
NIEGO
WZIAW
PRACY W

INIE ZA-
ksiegowemu
orstwa wy-
spółczucia

TA

owicza

KOLEŻAN-
NI SZUK
CH - OD-
ŁÓDZI

Wczoraj w Łodzi

PUSTKI W „DELFINIE”

...a właściwie w problem-
ni ryb „Delfin” zastąpił
o godz. 17.30. Mimo że na
tablicy obok baru widnia-
ło 9 dań sprzedawczyń czę-
stowała nas jedynym pozost-
stałym kółkiem rybnym.
Co prawda na tablicy wi-
dniał napis, że dania obia-
dowe wydaje się w godz.
12-17, co na pewno jest
wygodne dla personelu, ale
nie podoba się klientom.
Gdzie te czasy, kiedy na
miejscu wyżej wymienionej
problemi istniała restaura-
cja, a najlepsi łódzcy spe-
cjaliści przyrządzali dosko-
nałe potrawy z różnego ro-
dzaju ryb, które można
było dostać do godz. 22. A
może warto byłoby się za-
nowić nad przywróceniem
tej restauracji?

GRUPY LUDZI...

...zatrzymywali się wczoraj
w podziemiu na rogu
ul. Narutowicza i Piotrkowskiej,
gdzie wywieszono
duże zdjęcia reklamujące
nowy polski film z kampanii
wrześniowej pt. „Don
Gabriel”. Zresztą z wykorzy-
staniem podcienia jest bardzo
dziwna sprawa. W podcie-
niach na rogu ul. ul. Zie-
lonej i Piotrkowskiej wiszą
trzy plakaty o ochronie
przeciwpożarowej, stoją
różni ludzie i sprzedają się kwia-
ty. Podcienia te można prze-
cież wykorzystywać, urządzając
jakieś estetyczne stoisko, ta-
kie jak np. w podcieniach
na rogu ul. ul. Piotrkowskiej
i Tuwima. Również
nie wykorzystywane są podcie-
nia przy zbiegu ulic Naru-
towicza i Kilińskiego.

NIEMIŁA PRZYGODA

...przypadła się o godz.
18.10 kierowcy taksówki nr
boczny 923. Podwoził on na
ul. Narutowicza tuż za Ar-
mią Ludową podchmielona
kobietę i dwóch mężczyzn.
Zamiast zapłaty został spo-
liczkowany i opłuty przez
kobietę. Następnie towarzys-
stwo wysiadło i zniknęło w
pobliskiej bramie. Na szczę-
ście niedaleko stał milicjant
i chuliani zostali przykład-
nie ukarani.

GRA W WARCABY...

...lub jak kto woli w
„damce” należy do stałej
tradycji Parku przy Dwor-
cu Fabrycznym. Wczoraj o
godz. 18.40 naliczyliśmy tam
14 mężczyzn oddających się
tej rozrywce. Kibiców było
około 80. Obok, w krzakach
4 wielbiciele Bachusa opróż-
niało półlitrowe „czyste”,
z czterema kartką. Cóż,
„de gustibus”...

Z miasta

Dyrekcja MZDK im. L. Wa-
rskiego, ul. Przedzinańska 46
(tel. 44-23) z dniem 1 września
br. rozpoczyna zajęcia w dziale
oświatowym. W roku szkolnym
1986/87 prowadzone będą kursy
języka angielskiego, niemieckie-
go i rosyjskiego I, II, III stop-
nia. Informacji udziela i za-
pisy na kursy przyjmują se-
kretariat MZDK w godz. od 16
do 18.

26 i 27 bm. w godz. od 8 do
15, z powodu robót eksploata-
cyjnych zgaśnie światło na ul.
Rejtana, od ul. Obywatelskiej
do Felsztynskiego, ul. Obywa-
tejska od Rejtana do Ba-
gatieli.

W GRUDNIU 1985 r. PRZESŁANO PIERWSZĄ ENERGIĘ CIEPLNĄ Z ELEKTROCIĘPŁOWNI DO ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO. OD TEGO MOMENTU NASTĘPUJE W ŁODZI SZYBKI ROZWÓJ CIEPŁOWNICTWA, O KTOREGO DYNAMICIE ŚWIADCZY FAKT, ŻE W ROKU 1985 WYPRODUKOWANO I PRZESŁANO ODBIORCOM PONAD 2 MLN GKAL CIEPŁA. DŁUGOŚĆ SIECI CIEPŁOWNICZEJ W NASZYM MIEŚCIE WYNOŚI OBECNIE PONAD 110 KM.

Bedzie... cieplej

Dzięki elektrociepłowni w okresie 1959/65 zaoszczędziliśmy w Łodzi ponad milion ton węgla. Przewiduje się, że w r. 1970 moc ciepła z

tych źródeł wyniesie 1000 Gkal, na godzinę, a sieć prze-
nysłała i rozdzielcza będzie
miała ponad 250 km długo-
ści. Oznacza to, że już
55 proc. łódzkich zakładów
przemysłowych będzie po-
łączonych do elektrociepłowni.

Letni eksport „Cepelii”

Łódzka „Cepelia” poprzez
Centralę Handlową „Cooper-
xim” eksportuje wyroby lu-
dowe i artystyczne, głównie
do sklepów w Nowym Jorku
i Brukseli.

W lipcu br. wystano 2 tys.
sztucznych bukietów ludowych
do N. Jorku, w sierpniu zaś
do Brukseli - tkaniny wel-
niane i lniane. W tych
dniach opuści Łódź kolejny
transport - 2 tys. bukietów
sztucznych kwiatów do No-
wego Jorku.

„Cepelia” nasza zaopatruje
także sklep polski w Buda-
pestzie oraz wystawia swo-
je eksponaty na wystawach
we Francji i Włoszech (Lw)

Jedzie straż

@Pompy z napędem turbinowym

@Wóz gaśniczy z NRD

W tych dniach Garnizon
Łódzkiej Straży Pożarnej
otrzymał nowoczesny wóz
gaśniczy produkcji NRD. Ga-
si on chemicznie - dwutlen-
kiem węgla. Wyposażony jest
w 20 butli po 30 kg każda.
Zastępuje 100 używanych do-
tąd gaśnic sześciokilogramo-
wych. Przeznaczenie wozu to
gaszenie pożarów artykułów
chemicznych, a także maszyn
i urządzeń pod napięciem
elektrycznym.

Nowością będą też pompy
z napędem turbiny gazowej
projektu Politechniki Łódz-
kiej. Pompa taka tłoczy 300
litrów wody na minutę.
Próbne „egzemplarze” zdały
już egzamin, a obecnie roz-
poczęto seryjną produkcję
w Wytwórni Sprzętu Komu-
nikacyjnego w Rzeszowie.



Foto - L. Olejniczak

10 tys. łodziaków utrzymuje się z rolnictwa

Łódź jest miastem wybit-
nie przemysłowym, a jednak
około 10 tysięcy mieszkań-
ców utrzymuje się tylko z
rolnictwa. W obrębie Łodzi
zarejestrowanych jest 3.891
gospodarstw rolnych indy-
widualnych, jedna spółdzielnia
produkcyjna na Olechowie
oraz trzy PGR. Na terenie
naszego miasta działają też
33 kółka rolnicze oraz 4 pun-
kty weterynaryjne.

Łódzcy rolnicy zaopatrują
miasto w świeże mleko,
drób, nabiał, warzywa i owo-
ce.

(m)

Odpowiedzi redakcji

OB. JERZY BOLESOWSKI!
Ma Pan rację, autorem „Cy-
ganki” jest Władysław Broniew-
ski. Pomysłka powstała przez
przeoczenie. Dziękujemy za
uwagę.

Z. (1935)

Komis, ale jakie?

Sprzedający i kupujący w
komisach zaliczają się do ka-
tegorii osób, z którymi han-
duje się niemal wyłącznie
artykułami pochodzenia zagra-
nicznego. Wprawdzie w Łodzi
od kilku miesięcy istnieje je-
dyny komis, prowadzący han-
del używanymi rzeczami pro-
dukcji krajowej, ale prawdę
mówiąc mało kto o tym wie.
Zwłaszcza, że komis ten znaj-
duje się na uboczu przy ul.
Ogrodowej a w żadnym in-
nym sklepie komisowym śród
mieścia nie ma o tym infor-
macji.

Chyba dobrze, że sklepy ko-
misowe podzielono według spe-
cjalizacji (handel futrami,
artykułami technicznymi,
odzieżowymi, perfumeryjno-
drogeryjnymi itd.). Warto się
zastanowić nad stworzeniem

osobnej placówki z artykuła-
mi turystycznymi np. mate-
racami, namiotami, śpiworami
itp. W takim komisie mo-
głyby znaleźć się również
używane żywność, naruby lub
sanki.

W Łodzi mamy ogółem 11
sklepów komisowych. Jak się
dowiadujemy, w najbliższych
dniach otwarty zostanie jesz-
cze jeden komis przy ul. Za-
chodniej 22 z artykułami
odzieżowymi.

Przedsiębiorstwo prowadzi
także sklepy sprzedaży okazyj-
nej. Tu również obowiązuje
specjalizacja. Są więc
sklepy dziewiarskie, konfek-
cyjne, włókiennicze. Szkoła
tylko, że posiadają zbyt mały
asortyment towarów.

Wydaje się, że sklepy sprze-
dające okazjonalnie powinny rów-
nież otrzymywać towary prze-
renione i posezonowe

(Kas)

Rośnie liczba sprzedanych telewizorów

Coraz więcej łodziaków kupuje
telewizory, korzystając z udo-
godnień ZURIT.

I tak osoby, które kupowały
telewizory „Agat” i „Topaz”
w maju br. otrzymywały dwu-
letnią gwarancję. Na ogólną
liczbę 2.384 telewizorów sprze-
danych w sierpniu br. w Łodzi
i województwie, w naszym
miejscu wykupiono 1355 apar-
atów.

Specjalne udogodnienia, wspól-
nie z ORS, wprowadzono dla
kupujących telewizory w mie-
siącach marzec - sierpień. Od
1-20 bm. sprzedano w Łodzi
982 telewizory, podczas gdy w
analogicznym okresie roku
ubiegłego - 671.

(s)

W odpowiedzi na krytykę

W notatce pt. „Z 40-minuto-
wym opóźnieniem” pisaliśmy o
zakładzie kosmetycznym przy
ul. Piotrkowskiej 243, który
jest prowadzony przez Sp-nię
Pracy „Uroda i Zdrowie”. Za-
kład ten został otwarty w
dniu 21 lipca br. z 40-minuto-
wym opóźnieniem. Z wyjaśnie-
nia, jakie otrzymaliśmy od za-
rządu Sp-ni Pracy „Uroda i
Zdrowie”, wynika, że pracowni-
ca, która się spóźniła, w danym
dniu otrzymała ostrzeżenie
z wpisaniem do akt perso-
nalnych. Ze swej strony zar-
ząd Spółdzielni, za naszym po-
średnictwem przeprosza klient-
ki, które musiały odejść
z zakładu „Uroda i Zdrowie”.

Dyrekcja Łódzkiej Zakłady
Gastronomicznej - Bary przysła-
ła nam uzupełniające wyjaśnie-
nie na temat notatki „Mily na-
strój prysk”. ŁZG Bary wy-
jaśniają, że w „Balatonie” za
reklamowane porcje kremu,
które nie nadawały się do
konsumpcji, należność nie zo-
stała pobrana. Konsumentka za-
płaciła jedynie za ciastko i wa-
pitą kawę.

(J. Kr.)

Ponad 700 studentów pracowało w „Puchatku”

Ferie wakacyjne studentów
nadal trwają. Jednak nie
wszyscy słuchacze łódzkich
wyższych uczelni wyjecha-
li na zastępowy odpoczynek.
Część z nich pozostała w Ło-
dź i pracuje w Studenckiej
Spółdzielni Pracy „Pucha-
tek”, uzupełniając swoje za-
soby finansowe.

W czerwcu w „Puchatku”
pracowało około 250 studen-
tów, a w lipcu liczba ta
wzrosła do 450. Studenci pra-
cują przeważnie przy wyko-
nywaniu różnych usług (sprzą-
tanie, praca w magazynie itp.)
oraz przy malowaniu
mieszkań i pomieszczeń
biurowych.

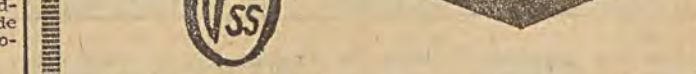
(s)

JESIENNE ZAKUPY TYLKO W SDH

ul. Piotrkowska 100
ul. Piotrkowska 53
ul. Pabianicka 188
ul. Ar. Czerwonej 54



JUŻ OD 1 WRZEŚNIA



Za darmo wygrasz cenne nagrody
kupując w Spółdzielczych Domach Handlowych

Coraz więcej kdn otwiera
się w województwie łódzkim.
W bieżącej pięcioletniej przy-
będzie ich 34, natomiast liczb-
a miejsc z 21.765 zwiększy
się do 26.700

(L. Kr.)

